

prof. dr hab. Bazyli POSKROBKO

Wydział Ekonomii i Zarządzania, Uniwersytet w Białymstoku

e-mail: b.poskrobko@wp.pl

mgr inż. Anna MATEL

studentka studiów doktoranckich, Wydział Ekonomii i Zarządzania, Uniwersytet w Białymstoku

e-mail: anna.matel@op.pl

DOI: 10.15290/ose.2016.01.79.03

POPRAWNOŚĆ MERYTORYCZNA I ELEGANCJA FORMALNA OPRACOWANIA NAUKOWEGO Z ZAKRESU NAUK EKONOMICZNYCH

Streszczenie

Nauki ekonomiczne należą do trudnej materii badawczej ze względu na swą zmienność w czasie i przestrzeni oraz rozległość obszaru badań. W związku z tym niezbędne jest zachowanie należytej ostrożności w realizacji procesu badawczego z zakresu ekonomii, a zwłaszcza w formułowaniu wniosków i uogólnień. Jednak w praktyce często opracowania uznawane za naukowe nie spełniają standardów epistemologicznych naukowości. Cechę tę należy przypisać szczególnie tekstom młodych, niedoświadczonych badaczy nauk ekonomicznych. Celem artykułu jest włączenie się do dyskusji z zakresu naukowości opracowań naukowych w dziedzinie ekonomii oraz elegancji tekstów naukowych. W opracowaniu podjęto próbę weryfikacji tezy zakładającej, że istotna część opracowań opublikowanych w pracach zbiorowych została napisana bez znajomości albo z wyraźnym lekceważeniem kanonów naukowych. W tym celu dokonano przeglądu artykułów naukowych recenzowanych przez B. Poskrobko w latach 2012-2015 dla ośmiu wydawnictw (łącznie 137 opracowań). Na ich podstawie wskazano podstawowe błędy, w tym również merytoryczne i formalne, wpływające na obniżenie naukowości i pogorszenie elegancji tekstu naukowego.

Słowa kluczowe: naukowość, kanony poznania naukowego, standardy epistemologiczne, elegancja tekstów naukowych

SUBSTANTIVE CORRECTNESS AND FORMAL REFINEMENT OF ECONOMIC SCIENCE PAPERS

Summary

Economic science is a problematic area of research with regard to its variability in time and space and the breadth of research scope. Due to this fact, it is imperative that researchers remain circumspect, especially when drawing conclusions and making generalisations. In practice, research papers accepted as scientific ones often fail to meet the epistemological standards of scientific work. This is especially the

case with inexperienced researchers. The purpose of the study is to contribute to the discussion of the scholarly character and refinement of scientific papers from the field of economics. The present analysis is an attempt to verify the thesis that a significant proportion of working papers released in joint publications are written without conversance with, or with disregard of, the canons of scientific cognition. To this end, an overview of working papers reviewed by B. Poskrobko in 2012-2015 for eight publishers (altogether 137 papers) is presented. On this basis, identified are the most prevalent errors, substantive as well as formal ones, which adversely affect the quality of scientific papers.

Key words: scholarly character, canons of scientific cognition, epistemological standards, refinement of scientific papers

JEL: B400, B490

1. Wstęp

Na świecie wśród ekonomistów toczy się ożywiona dyskusja na temat naukowego uogólnienia współczesnych procesów gospodarczych, poznania ich istoty i opracowania narzędzi sterowania. Jest to problem bardzo złożony i trudny do rozwiązania, ponieważ specyfiką nauk ekonomicznych jest ciągła zmienność przedmiotu ich badań. Oznacza to, że nie wszystkie już sformułowane prawa i teorie są prawdziwe w zmienionych okolicznościach. Zdecydowana większość z nich odnosi się tylko do określonej rzeczywistości w danym czasie i w konkretnych uwarunkowaniach. Odróżnia to ekonomię od innych nauk, a szczególnie przyrodniczych i technicznych, których przedmiot badań głównie rozszerza się, a odkryte wcześniej prawa rzadko dezaktualizują się.

Zmienność procesów gospodarczych powoduje, że różnie jest postrzegany sam przedmiot ekonomii jako dyscypliny naukowej. W starożytnej Grecji Arystoteles ze Stagiry uważał, że przedmiotem zainteresowania ekonomii jest prowadzenie gospodarstwa domowego, a Ksenofont z Aten, że jest to dochód z gospodarstwa rolnego. Taka rozbieżność poglądów utrzymała się także w okresie nowożytnym. Przykładowo, Nassau W. Senior uważał, że przedmiotem ekonomii jest maksymalizacja bogactwa przy minimalnych kosztach; Lionel Ch. Robbins, że jest to osiągnięcie założonych celów przy ograniczonych środkach; Jean B. Say, że jest to sposób i zasady tworzenia, podziału i konsumpcji bogactwa zaspokajającego potrzeby społeczeństwa, a John S. Mill, że są to prawa tworzenia i podziału bogactwa. Współczesny przedstawiciel ekonomistów głównego nurtu Milton Friedman twierdził, że przedmiotem ekonomii jest sprawdzalne przewidywanie na podstawie postawionych hipotez [Stankiewicz, 2000]. Jeszcze inne spojrzenie prezentują przedstawiciele heterodoksyjnych nurtów ekonomii. W ekonomii instytucjonalnej eksponuje się na przykład relacje między gospodarką a instytucjami, a w ekonomii zrównoważonego rozwoju relacje w makrosystemie społeczeństwo-gospodarka-środowisko. W każdym z przywołanych ujęć przedmiot badań zmienia się w czasie i przestrzeni. W jego ewolucji zmieniają się relacje między produkcją a konsumpcją oraz między popytem a podażą. Proces ten inaczej przebiega w państwach rozwiniętych i opóźnionych w rozwoju, a także w państwach demokratycznych i rządzonych autorytarnie czy w państwach autarkicznych oraz otwartych na rynek światowy i procesy globalizacji [Poskrobko, 2011].

Zmienność przedmiotu ekonomii powoduje, że nauka ta stwarza duże możliwości odkrywcze, ale jednocześnie wymaga rygorystycznego przestrzegania podstaw metodologicznych. W opracowaniach z ekonomii, jak również nauk o zarządzaniu o naukowości tekstu często decyduje tylko opis metodologiczny przeprowadzonych badań. Odkrywcze prace powstają wtedy, gdy autor analizuje rzeczywistość z nowego punktu widzenia, czyli formułuje nowy paradygmat, poprawnie określa problem badawczy, wskazuje lukę w wiedzy, którą zamierza wypełnić, śmiało formułuje tezę/hipotezę, którą zamierza zweryfikować, a także wskazuje cel opracowania i przestrzega zasady, aby stanowił on oś przewodnią wyводу. Taką konstrukcję mają artykuły publikowane w renomowanych czasopismach ekonomicznych i prace wydawane przez profesjonalne wydawnictwa naukowe. Z przykrością należy stwierdzić, że w części opracowań z ekonomii wydawanych w Polsce nie zwraca się uwagi na poprawność metodologiczną oraz na normy kompozycji wydawniczej i dobre praktyki pisanie i redagowania tekstów naukowych. Jest to zjawisko nasilające się w ostatnich kilkunastu latach, tolerowane przez wydawców, redaktorów i recenzentów czasopism lub prac zbiorowych. W efekcie znaczny odsetek publikacji, z założenia naukowych, w rzeczywistości to opracowania popularnonaukowe lub informacyjne.

W opracowaniu podjęto próbę zweryfikowania tezy, że przestrzeganie wymagań merytoryczno-metodycznych opracowań naukowych przyczyni się do podniesienia ich poziomu naukowego i w konsekwencji do rozwoju ekonomii i nauk o zarządzaniu w Polsce.

Celem niniejszego artykułu jest włączenie się do dyskusji na temat naukowości i nie-naukowości opracowań z ekonomii oraz elegancji tekstów naukowych.

W artykule podjęto takie zagadnienia, jak: twórczość naukowa i naukowość opracowań, uchybienia wobec wymogów naukowości publikacji młodych naukowców, poprawność merytoryczna tekstu na przykładzie tradycji naukowej w ekonomii oraz wybrane przykłady formalnej elegancji tekstów naukowych.

2. Twórczość naukowa i naukowość opracowań

Pojęcie twórczości naukowej pojawiło się w XIX wieku. Było ono rozumiane jako odkrywanie nowych praw, prawidłowości i zależności. Zdaniem Adama T. Troskoleńskiego, podstawową cechą wyróżniającą twórczość jest nowość dzieła, będącego wynikiem jakiegoś działania [Troskoleński, 1978, s. 16]. Nowość dzieła w nauce oznacza nową teorię, nową metodę badawczą lub nowy sposób projektowania czy zarządzania. Jednak zarówno Troskoleński, jak i inny autor Morris I. Stein uważali, że pojęcie nowości jest zbyt ogólne, by mogło stanowić jedyną cechę twórczości naukowej. Nie w każdej nowości muszą być pierwiastki twórcze. Ważną cechą twórczości naukowej jest akceptacja teoretycznej nowości i/lub praktycznej użyteczności przez naukowców [Stein, 1953, s. 311-322]. W Polsce Ludowej i jeszcze w pierwszym dziesięcioleciu III Rzeczypospolitej istotność teoretyczną oraz użyteczność praktyczną odnoszono do krajowej nauki i gospodarki. Stąd uczeni podejmowali i badali takie zagadnienia, które w nauce światowej już zostały odkryte, zbadane i wyjaśnione. Taka

praktyka jest wciąż stosowana, a ostatnio nawet preferowana w polityce naukowej państwa.

Bolesław R. Kuc sądzi, że twórczość naukowa to wyspecjalizowana działalność poznawcza, uprawiana przez uczonych, zmierzająca do obiektywnego poznania i zrozumienia rzeczywistości przyrodniczej, społecznej i gospodarczej oraz do stworzenia przesłanek wykorzystania zdobytej wiedzy w celu przekształcenia rzeczywistości zgodnie z potrzebami człowieka [Kuc, 2012, s. 20]. Nauka polega bowiem – jak twierdzi Jerzy Apanowicz – na budowaniu: teorii, praw naukowych, twierdzeń lub hipotez na podstawie: rozpoznanych, sprawdzonych, uporządkowanych i uzasadnionych faktów, czyli wiedzy o zjawiskach i prawidłowościach, które mają miejsce w danej dziedzinie rzeczywistości [Apanowicz, 2005, s. 15]. Pogląd ten można przyjąć za podstawę oceny naukowości opracowań z zakresu ekonomii i nauk o zarządzaniu.

Efektorem twórczości naukowej jest nowa wiedza, która powstaje dzięki badaniom naukowym. Pojęcie badania naukowego, rozumianego jako działalność naukowa, mieści w sobie dwa procesy: poznanie naukowe, czyli procesy twórcze umysłu, i badanie empiryczne. Wielu początkujących badaczy nie posiada wyraźnie zakodowanego w świadomości faktu, że badanie empiryczne wtedy ma sens, jeżeli służy weryfikacji tez/hipotez postawionych w procesie rozumowania (poznania) naukowego [Stachak, 2013]. Sprawozdanie z przeprowadzonych badań samo w sobie nie ma cech naukowości. Jest to efekt „pracy rzemieślniczej”, a nie naukowej.

Poznanie naukowe definiuje się jako proces zdobywania i zgłębiania wiedzy o świecie we wszystkich jego przejawach. Jest to proces: celowy, ciągły, długotrwały i wieloetapowy, w którym działania poznawcze i wyjaśniające są regulowane określonymi kanonami¹ i konkretnymi zasadami o charakterze uniwersalnym. Proces poznania naukowego obejmuje: postrzeganie i rejestrację faktów i zjawisk przy pomocy zmysłów, zapis zbioru faktów, ich poznanie myślowe oraz operacje myślowe przekształcające zbiory faktów w pojęcia i sądy [Apanowicz, 2005, s. 26]. Celem poznania naukowego jest: rozszerzenie wiedzy naukowej, wypełnienie jakiejś luki w wiedzy, dowiedzenie prawdziwości sądów, poznanie określonego procesu gospodarczego, społecznego lub przyrodniczego.

Wyróżnia się standardy epistemologiczne, zwane również standardami naukowości, które stanowią zespół cech świadczących o istocie wiedzy naukowej. Służą one odróżnieniu wiedzy naukowej od nienaukowej. Należą do nich:

- prawdziwość,
- ścisłość i dokładność,
- obiektywizm,
- ogólność,
- oryginalność,
- użyteczność,
- komunikatywność,
- uporządkowanie.

¹ Kanon nauki jest to zbiór zasad o podstawowym znaczeniu dla poznania naukowego i prowadzenia badań naukowych.

Prawdziwość wiedzy polega na dążeniu do ustalenia prawdy. Podstawowym zadaniem nauki jest odkrywanie: zasad, reguł, stwierdzeń ogólnych, zgodnych ze stanem faktycznym. Z jednej strony więc prawdziwość wiedzy wynika z filozofii prowadzenia badań naukowych, z drugiej strony wiedza stanowiąca efekt poznania naukowego może zawierać osądy nieprawdziwe. Wiąże się to z tym, że logiczna ocena zjawiska nie zawsze jest całkowicie pewna. Prawdziwość sądów naukowych mogą zakłócać pewne modele myślowe, które funkcjonują w społecznej, w tym rodzinnej, świadomości oraz błędne przekonania autora ukształtowane pod wpływem powszechnej (nienaukowej) opinii. Stąd szczególnie w ekonomii i naukach o zarządzaniu prawdziwość efektów poznania myślowego powinna być zweryfikowana w badaniach empirycznych.

Empiryczna sprawdzalność jest podstawowym kryterium demarkacji, czyli podziału twierdzeń na naukowe i nienaukowe. W przypadku, kiedy wyniki badań empirycznych potwierdzają sądy poznania naukowego (najczęściej postawione tezy lub hipotezy), zyskują one szansę uznania za teorię naukową. Efekt poznania naukowego nieznanujący potwierdzenia w badaniach empirycznych jest odrzucany albo podlega modyfikacji. Opracowania zawierające informację o negatywnej weryfikacji postawionej tezy mają charakter informacyjny. Proces przekształcania twierdzeń naukowych (hipotez) w teorię jest długi i wymaga potwierdzenia licznymi badaniami na różnorodnym materiale badawczym. W ekonomii niektóre, bardzo ogólne twierdzenia nie są możliwe do weryfikacji ze względu na brak możliwości ich empirycznego zbadania. Takie twierdzenia przyjmuje się za wysoce prawdopodobne i traktuje się je jako hipotetyczne [Musiał, 2010, s. 201].

Ścisłość naukowa wyraża się w niesprzeczności twierdzeń, tożsamości znaczenia pojęć i jasnego ich sprecyzowania. Kategorie, zwłaszcza najistotniejsze w danej dyscyplinie naukowej, nie mogą być wieloznaczne, niedostatecznie zdefiniowane bądź niejasno objaśnione. Dokładność naukowa to ścisłość pomiarów i prezentowania ich wyników, a także inne dane liczbowych.

Obiektywizm jest szczególnie istotny w badaniach ekonomicznych. Przejawia się on w odizolowaniu budowanych teorii od interesów, polityk oraz światopoglądów. Wymaga racjonalnego myślenia, wolnego od nieracjonalnych doznań, przeżyć i przekonań wewnętrznych. Determinuje to konieczność hamowania osobistych chęci do udowodnienia pewnych teorii na rzecz poszukiwania prawdy. Wiedza powinna równocześnie cechować się pewnym poziomem uogólnienia. Nie można być obiektywnym, badając niewielki wycinek rzeczywistości. Uogólnienia można dokonać na podstawie obiektu badawczego adekwatnego do danego problemu.

Uporządkowanie jest następną cechą wiedzy naukowej. W pierwszej kolejności uporządkowaniu podlega proces badawczy. Musi on być zgodny z przyjętą, powszechnie uznaną metodologią badań naukowych. Jeżeli w opracowaniu wyników badań pomija się pewne elementy procesu badawczego, to fakt ten budzi wątpliwość co do prawdziwości przedstawianych wyników. Często autor opracowania pomija określoną sekwencję procesu badawczego, ponieważ uznaje ją za mało istotną. Jednak uważny czytelnik ma prawo uznać, że ten aspekt został przemilczany dlatego, że nie pasował do wyników lub ich uogólnienia. Uporządkowanie jest niezmiernie ważne dla umiejscowienia badanego problemu w aktualnym dorobku nauki światowej oraz na tle dokonań polskich

naukowców zajmujących się tym problemem, jak również wskazania spodziewanych efektów (konstatacji) teoretycznych i możliwości aplikacyjnych. Brak takich informacji w opracowaniu naukowym powoduje podejrzenie, że jego autor zabiera się za „wyważanie już otwartych drzwi”. Bez dobrego poznania wiedzy zastanej nie można sprecyzować dobrych wniosków i uogólnień [Klepacki, 2009, s. 41].

Komunikatywność jest kolejną cechą, jaką powinna posiadać wiedza naukowa. Pisanie opracowania naukowego nie jest najważniejszym, ale niezbędnym elementem procesu twórczego. Powinno być ono napisane językiem naukowym i stosowanym w danej dyscyplinie wiedzy. Stopień nasycenia tekstu specjalistycznymi kategoriami i pojęciami jest zależny od tego, do kogo jest adresowany tekst. Jeżeli opracowanie zostanie wykonane w kilku egzemplarzach przeznaczonych wyłącznie dla specjalistów, wtedy można posłużyć się hermetycznym językiem naukowym danej dyscypliny. Nie można tego uczynić w artykule lub książce przeznaczonej dla szerokiego kręgu czytelników o różnym poziomie wiedzy z zakresu analizowanego problemu, na przykład dla menedżerów i studentów studiów pierwszego stopnia. W takim przypadku język musi być dostosowany do percepcji tak zwanego przeciętnego czytelnika, we wspomnianym przykładzie do percepcji studenta drugiego albo trzeciego semestru studiów. Komunikatywność dotyczy także wyraźnego sprecyzowania zastosowanych kanonów nauki oraz określenia: przedmiotu badań, obiektu badawczego, zastosowanych metod i narzędzi badawczych, sposobu przeprowadzonych badań i analizy uzyskanych wyników. Poprawna komunikacja między naukowcami daje szansę na: rozwijanie kolejnych obszarów badań, falsyfikację hipotez badawczych oraz tworzenie szerszych uogólnień, a poprawna komunikacja między naukowcami a praktykami umożliwia praktyczne zastosowanie uzyskanych wyników badań.

Stosowanie ściśle ustalonych zasad tworzenia jest więc podstawową różnicą między wiedzą naukową a nienaukową. Poznanie tych zasad, a przede wszystkim ich dogłębne rozumienie staje się zatem kluczową kwestią związaną z rozwijaniem wiedzy naukowej. Jest to szczególnie wyzwanie stawiane młodym naukowcom².

3. Naukowość opracowań młodych, polskich ekonomistów

Opracowanie naukowe, często określane mianem pracy naukowej, jest pisarskim ujęciem przebiegu i wyników dociekań naukowych (poznania naukowego i/lub badań empirycznych), napisane z zastosowaniem kanonów nauki, opisujące podjęte czynności niezbędne do rozwiązania określonego problemu naukowego oraz ukazujące osiągnięte efekty. Celem pracy naukowej jest poddanie pod ocenę czytelników poprawności zastosowanych metod badawczych i udostępnienie im nowych osiągnięć, a przez to utworzenie drogi do dalszych badań. Należy szczególnie podkreślić słowa *poddanie pod ocenę (...) poprawności zastosowanych metod badawczych*. Z autorem każdego opracowania można i trzeba dyskutować na temat sposobu przeprowadzenia rozumowania logicznego lub badań empirycznych, zgłaszać wątpliwości i wskazywać możliwe uchybienia w interpretacji

² Podrozdział 2. oraz wstęp i podsumowanie są współautorską częścią niniejszego artykułu.

osiągniętych wyników (gdzie tkwi błąd i jaki jest jego skutek). Każda ocena, a nawet uwaga wymaga uzasadnienia. Na tym polega dyskusja naukowa. Wytykanie komuś tylko błędów nie można uznać za dyskusję naukową. Konieczność sprostania merytorycznym wymogom dyskusji naukowej być może stanowi jedną z przyczyn braku polemicznych opracowań w polskich czasopismach i monografiach naukowych z dyscyplin ekonomii i nauki o zarządzaniu. Przykładowo, w ekonomii zrównoważonego rozwoju często spotyka się opracowania, w których autorzy przedstawiają swoje racje, ale nie odnoszą się do tego, co już napisali inni. Czytelnik wyciąga z tego wniosek, że autor takiego opracowania albo należycie nie zapoznał się z literaturą przedmiotu, albo unika polemiki. W jednym i drugim przypadku urąga to powadze naukowca.

Zainteresowanie czytelników opracowaniem przekazywanym do publikacji jest jednym z wyznaczników jego znaczenia dla nauki. Brak reakcji na daną publikację zazwyczaj jest jednym z ważnych dowodów na to, że posiada ona małą wartość naukową (oczywiście z pewnymi wyjątkami, jak zawsze w nauce). Prawdziwość powyższego stwierdzenia często neguje się, dowodząc, że merytoryczne błędy mogą wywołać większą dyskusję, niż tekst napisany poprawnie. W rzeczywistości jest tak, że dyskusję podejmuje się tylko wtedy, gdy problem ma istotne znaczenie dla nauki lub praktyki. W uczelnianych czasopismach oraz w opracowaniach zamieszczanych w pracach zbiorowych, wydawanych w nieprofesjonalnych wydawnictwach, można znaleźć wiele opracowań wątpliwych pod względem: merytorycznym, metodologicznym i formalnym. Pojawiają się błędne (nieprawdziwe) twierdzenia, nienaukowe opisy przeprowadzonych badań, wątpliwe, zbyt powierzchowne albo jednostronne interpretacje danych. Tego typu uchybienia, a nawet oczywiste przekłamania nie wywołują jednak żadnej dyskusji naukowej. Po prostu, opracowania te i zawarte w nich stwierdzenia nie mają praktycznego znaczenia dla nauki. Mimo wszystko mają inne, negatywne konsekwencje. Mogą utwierdzać autorów w mylnym przekonaniu, że ich myślenie i postępowanie jest poprawne.

W różnych „naukowych” publikacjach zdarzają się opracowania, w których autorzy oceniają czyjeś naukowe ustalenia na podstawie omówienia lub streszczenia sporządzonego przez osoby trzecie (innych autorów), a nie oryginalnego tekstu. Takie postępowanie jest swego rodzaju „profanacją nauki”. Jest to podejście nie tylko mało eleganckie, ale także niewiele mające wspólnego z nauką.

Autor tego tekstu podjął próbę zweryfikowania tezy, że istotna część opracowań opublikowanych w pracach zbiorowych została napisana bez znajomości albo z wyraźnym lekceważeniem kanonów naukowych. Przyjęto poniższe kryteria oceny, opracowane na podstawie wymogów stosowanych przez wydawnictwa naukowe³.

1. Ocena podjętego problemu naukowego, obejmująca następujące zagadnienia:
 - a) poprawność sformułowania problemu, stosownie do praktyki naukowej i wiedzy z danej dyscypliny;
 - b) wskazanie, na czym polega nowość opracowania, odpowiadając na pytanie, czy jest to:

³ Podstawę do określenia zakresu oceny stanowił formularz recenzji Wydawnictwa Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu obowiązujący w latach 2012- 2014 oraz kryteria oceny określone przez redakcję czasopisma „Ecological Economics”.

- i) ujawnienie czegoś nowego, dotychczas niebędącego przedmiotem zainteresowania nauki, na przykład poznanie określonego procesu gospodarczego lub zarządczego dotychczas nierozpoznanego i nieopisanego;
 - ii) wypełnienie luki w dotychczasowej wiedzy, na przykład jakiś problem już został zbadany i opisany, lecz w tym procesie pominięto istotne zagadnienie warte głębszego rozpoznania;
 - iii) opracowanie nowej metody badawczej, nowej koncepcji, modelu, narzędzi badawczych bądź instrumentów implementacyjnych;
 - c) uzasadnienie znaczenia nowego problemu naukowego dla nauki i praktyki, umiejscowienie problemu w dotychczasowym światowym dorobku danej dyscypliny naukowej, wykazanie jego innowacyjności i aktualności.
2. Ocena zastosowanych metod naukowych. Metoda naukowa to zespół celowych czynności i środków prowadzących do wykonania określonego zadania bądź rozwiązania danego problemu, świadomie wybrany, możliwy do wielokrotnego powtarzania [Apanowicz, 2005, s. 55]. Zwrócono uwagę na dedukcję i indukcję jako sposoby wnioskowania logicznego oraz analizę i syntezę jako metody realizacji procesu poznania naukowego. Jest wiele empirycznych metod badań naukowych. W ekonomii i naukach o zarządzaniu stosuje się: metody badań ilościowych oraz jakościowych, metody eksperymentalne, prognostyczne, badań operacyjnych, symulacji komputerowej, metodę studium przypadków i inne. Zadaniem recenzenta jest określenie, czy autor opracowania zastosował metodę naukową adekwatną do specyfiki badanego problemu oraz czy została ona przedstawiona w sposób jasny, powszechnie zrozumiały, czy zapewnia jednoznaczność interpretacji badanego zjawiska lub problemu, czy umożliwia realizację postawionego celu badań, czy jest skuteczna, niezawodna i ekonomiczna, jak również czy można ją powtórzyć w innych badaniach. Opracowania, najczęściej cząstkowe, opisujące wybrane aspekty zrealizowanych badań, bez dokładnej informacji o metodologii ich przeprowadzenia, której nie można poddać krytycznej ocenie, nie mają charakteru naukowego. Przekazują jakąś informację, która często ma cechy marketingowe („zobaczcie ja coś zrobiłem”), a nie naukowe.
3. Ocena zawartości merytorycznej. W tym przypadku obejmuje ona odpowiedź na takie pytania, jak:
- a) Czy w opracowaniu została zweryfikowana postawiona teza/hipoteza?
 - b) W jakim stopniu został zrealizowany cel pracy?
 - c) Czy opisane wyniki poznania naukowego (rozpoznanie teoretyczne problemu) oraz osiągnięte wyniki badań empirycznych mają cechy oryginalności?
 - d) Jakie znaczenie dla nauki i praktyki mają wyniki badań lub sformułowane wnioski?

Ocena merytoryczna może również obejmować te zagadnienia, które przez autorów formularza recenzji⁴ zostały wydzielone jako ocena podjętego problemu naukowego, a czasem także ocenę zastosowanych metod naukowych. Tak szeroko rozumiana ocena merytoryczna jest określana mianem oceny metodologicznej opracowania.

4. Ocena formalna opracowania dotyczy „pisarskich” elementów tekstu, takich jak:
 - a) Czy tekst został napisany językiem naukowym adekwatnym do percepcji przeciętnego czytelnika, do którego jest adresowane czasopismo lub monografia naukowa?
 - b) Czy została użyta poprawna terminologia naukowa (niewskazane jest używanie pojęć na pograniczu ich znaczenia)?
 - c) Czy poprawnie i czytelnie zostały wykonane i oznaczone ilustracje?
 - d) Czy tekst główny jest czytelny i zrozumiały bez analizowania zamieszczonych: tabel, wykresów i rysunków?
 - e) Charakterystyka wykorzystanej literatury polskiej i światowej, jej powiązanie z analizowanym problemem naukowym i aktualność zawartej w niej wiedzy.

Zdarzają się przypadki, że opracowanie zostało napisane poprawnie, a mimo to nie odpowiadało kryteriom pracy naukowej. Z tego względu w ocenie przyjęto, że naukowego charakteru nie mają prace:

- 1) opisujące już znane fakty bez dodania do nich nowych okoliczności, bez próby ich wyjaśnienia i uogólnienia;
- 2) stanowiące zestawienie faktów lub tylko opracowanie wyników badań ankietowych bez oryginalnego wkładu autora w formie: uzasadnienia, wyjaśnienia i wnioskowania naukowego (jest to typowa ekspertyza naukowa);
- 3) polegające na zastosowaniu znanej metody do nowego zestawu danych, na przykład zastosowanie metody pomiaru innowacyjności gospodarki województwa dolnośląskiego do danych dla województwa podlaskiego;
- 4) kompilacyjne, stanowiące „zlepek” cudzych opracowań, niezawierające oryginalnych myśli autora w stosunku do już znajdujących się w literaturze.

Materiałem służącym do oceny naukowości opracowań młodych, polskich naukowców w dyscyplinach ekonomii i nauki o zarządzaniu były artykuły do czasopism i materiały do prac zbiorowych przesłane autorowi tego tekstu do recenzji w latach 2013-2015 przez osiem wydawnictw⁵. Łącznie zostało zrecenzowanych 137 opracowań. W tej grupie tylko 27 prac (19,7%) spełniało przedstawione kryteria naukowości. Były to teksty bez wątplenia naukowe, wnoszące nową informację do ekonomii lub do nauk o zarządzaniu.

Uchybienia metodologiczne zawierało 98 opracowań (71,6%). W tych tekstach najczęściej nie było sprecyzowanej tezy/hipotezy (*Ustawa z dnia 27 lipca 2005 roku o szkolnictwie*

⁴ Formularz został opracowany pod kierunkiem prof. dr. hab. Leszka Patrzalka.

⁵ Są to wydawnictwa: Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Uniwersytetu Szczecińskiego, Uniwersytetu Mazursko-Warmińskiego, Uniwersytetu w Białymstoku, Politechniki Białostockiej, Politechniki Częstochowskiej, a także Wydawnictwo Ekonomia i Środowisko w Białymstoku oraz Agencja Wydawnicza „EkoPress” w Białymstoku.

wymaga stosowania tego kanonu nauki już w pracach magisterskich). Drugim w kolejności uchybieniem było niepodanie zastosowanej metody badawczej oraz sposobu przeprowadzenia badań empirycznych. Mniej więcej podobna liczba recenzowanych prac nie zawierała odniesienia do literatury światowej, tak jakby nikt na świecie nie zajmował się takim lub podobnym problemem i nikt nie sprecyzował żadnych wniosków. Na kolejnym miejscu liczbowej klasyfikacji uchybień znalazło się niejasne i niejednoznaczne przedstawienie problemu naukowego.

Kryterium naukowości nie odpowiadało 12 opracowań (8,7%). Niektóre z tych tekstów nadawały się do zamieszczenia w czasopismach popularnonaukowych lub zawodowych, ale ze względów metodologicznych nie odpowiadały wymogom opracowania naukowego.

W trakcie recenzowania tej grupy prac odnosiło się wrażenie, że część autorów wcale nie dba o to, aby coś nowego wnieść do nauki lub chociażby przestrzegać podstaw naukowości tekstu. Pisali oni tekst z założeniem, że „nie ważne co jest napisane, ważne, żeby były punkty za publikację”. Autorzy 80,3% ocenianych tekstów nie chcieli lub nie umieli napisać naukowego uzasadnienia podejmowanego problemu, pokazać jego miejsce w dotychczasowej nauce, poprawnie sformułować tezę bądź hipotezę i należyście ją zweryfikować, poprawnie sformułować wnioski.

Na szczególną uwagę zasługują opracowania recenzowane przez autora tego tekstu, zamieszczone w pracach zbiorowych wydanych przez nieprofesjonalne wydawnictwa. Z przykrością należy skonstatować fakt, że spośród opublikowanych tekstów, na etapie recenzji zakwalifikowanych jako wymagające dopracowania, niemal 40% nie zawierało żadnego odniesienia czy koniecznych poprawek wskazanych w recenzji. W jednej z prac zbiorowych opublikowano bez poprawek tekst niezakwalifikowany do druku!

Można wskazać wiele przyczyn tego stanu rzeczy. Całościowa ich analiza wykracza poza ramy tematu niniejszego artykułu, stąd zostaną wskazane tylko dwie spośród nich.

Pierwsza to skutki zaniechania nauczania metodologii pracy naukowej młodej kadry, które obserwowano na polskich uczelniach w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku. W latach osiemdziesiątych wynikało to z istotnego ograniczenia powiązań polskiej nauki z nauką światową. W wielu, szczególnie mniejszych ośrodkach naukowych, tworzone i upowszechniano różne opracowania „we własnym gronie” bez szerszej refleksji naukowej, często nierecenzowane lub „recenzowane grzecznościowo”. W procesie promowania kadr naukowych wiodące znaczenie miało polityczne zaangażowanie kandydata i liczba publikacji niezależnie od tego, gdzie je zamieszczono. Jednakowo traktowano renomowane czasopismo i pracę zbiorową wydaną przez katedrę.

W latach dziewięćdziesiątych powstało wiele prywatnych szkół wyższych. Zatrudniały one młodych pracowników naukowo-dydaktycznych, ale nie podejmowały działań na rzecz ich rozwoju naukowego. Większość samodzielnych pracowników państwowych szkół wyższych o profilu ekonomicznym podjęła pracę na dwóch-trzech etatach. Nie sprzyjało to przekazywaniu młodym pracownikom pogłębionych metodologicznych „tajników” pracy naukowej. Obecnie znaczna część osób, które nie poznały tych „tajników”, jest samodzielnymi pracownikami. Nie zwracają więc oni uwagi na różne niedociągnięcia metodologiczne i formalne w pracach młodszych kolegów.

Stąd tak znaczny odsetek prac kierowanych do publikacji ma charakter ekspertyzy lub pracy semestralnej. Sytuacja w tym względzie zaczęła się nieco poprawiać w wyniku wprowadzenia w 2011 roku wymogów z zakresu metodologii pracy naukowej w programach studiów doktoranckich [*Rozporządzenie Ministra Nauki...* 2011].

Drugą przyczyną szeroko rozumianych niedociągnięć metodologicznych wiąże się z obecnie obowiązującym systemem oceny pracy naukowej. System punktowy, oprócz pewnych zalet⁶, ma także liczne wady, między innymi sprzyja rozwojowi „biznesu publikacyjnego”. Za opłatą można opublikować opracowanie w materiałach pokonferencyjnych bez potrzeby udziału w obradach. Recenzowanie, szczególnie materiałów konferencyjnych, często staje się tylko niepotrzebną uciążliwością. Uwagi recenzenta są traktowane pobieżnie lub w ogóle nieuwzględniane. O dopuszczeniu pracy do druku często przesądza fakt, że jej autor „wniósł opłatę za publikację”. Opłaty za opublikowanie artykułu pobierają również redakcje wielu czasopism.

Wyników tak cząstkowych badań nie można poddać uogólnieniu, tym bardziej że wiele czasopism i prac zbiorowych w ogóle nie zawiera „gniotów”. Przykładem może być czasopismo „*Ekonomista*” lub materiały konferencji naukowych Komitetu Prognoz „*Polska 2000 Plus*” przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk⁷.

4. Poprawność merytoryczna tekstu naukowego

Poprawność merytoryczna tekstu naukowego dotyczy umiejętności posługiwania się kanonami nauki i wykorzystania kategorii naukowych. Dobrym przykładem może być uzasadnienie podejmowanego problemu naukowego. Każdy problem naukowy, niezależnie od tego, czy będzie analizowany w artykule, czy w rozprawie naukowej, przeważnie jest przedstawiany stosownie do przyjętego paradygmatu, a więc w określonym zakresie i z przyjętego punktu widzenia. Jedynie w dziele naukowym jest miejsce na szerszą analizę z wielu (przeważnie kilku) punktów widzenia.

Pojęcie paradygmatu określił Thomas S. Kuhn. Paradygmat w szerokim ujęciu definiował jako swego rodzaju matrycę kierującą nastawienie wszystkich uprawiających daną dziedzinę wiedzy, a w ujęciu wąskim – jako wzorzec rozwiązywania problemów w danej dyscyplinie nauk [Kuhn, 2009]. Kazimierz Jodkowski uważa, że paradygmat jest to tradycja badawcza, która podaje szereg wskazówek grupie uczonych, w jaki sposób mają podchodzić do zjawisk, jak je analizować, jakiego rodzaju efektów oczekiwać, jakie typy eksperymentów wykonywać i jakiego zbioru metod używać. Paradygmat wskazuje sposób widzenia problemów i sugeruje, jakie rodzaje technik są właściwe oraz jakie rozwiązania są akceptowalne [Jodkowski, 1990, s. 148]. Paradygmat może określać zarówno przyjęte wartości czy idee, wyznaczać wybraną tradycję naukową, jak i inne aspekty kierujące badaniami.

⁶ Są naukowcy, którzy uważają, że punktowy system oceny dorobku naukowego nie posiada żadnych zalet.

⁷ Na przykład materiały z konferencji naukowej „Kluczowe problemy przyszłości” pod tytułem: *Kryzysy systemowe*, Wydawnictwo PAN, Warszawa 2013 lub materiały z konferencji naukowej „Zagrożenia globalne barierami rozwoju” pod tytułem: *Czy kryzys światowych zasobów?*, Wydawnictwo PAN, Warszawa 2014.

W badaniach z ekonomii paradygmat może ustalać przyjętą ideę filozoficzną, która znajduje się u podstaw wybranego problemu naukowego. Przykładowo, badania można prowadzić pod wodzącym paradygmatem idei racjonalności gospodarowania (*homo oeconomicus*), idei maksymalizacji zysku albo wykorzystania wiedzy. Każdy z tych paradygmatów inaczej ukierunkuje zakres badań i interpretację osiągniętych wyników. Pisanie opracowania z różnych punktów widzenia, jeżeli nie stanowią one przedmiotu analizy, jest sprzeczne z poprawnością merytoryczno-metodyczną. Niestety, zdarzają się teksty, w których każdy rozdział jest pisany przez pryzmat innego paradygmatu. W efekcie wnioski formułowane przez autora są niespójne i często nieprawdziwe.

W ocenie naukowości pracy istotną rolę odgrywa tradycja naukowa. W ekonomii jest to bardzo skomplikowany problem. Zdaniem Marka Ratajczaka [Ratajczak, 2012, s. 28-29], formułując czy uzasadniając dany problem naukowy, należy brać pod uwagę kilka fundamentalnych kwestii. Pierwszą z nich jest określenie, czy opracowanie mieści się w ekonomii głównego nurtu, czy w jednym z nurtów ekonomii heterodoksyjnej. Jeżeli jest to opracowanie z ekonomii głównego nurtu, to czy u jego podstaw znajduje się ekonomia liberalna, keynesowska albo społeczna gospodarka rynkowa. *Gdyby chcieć się pokusić o możliwie skrótową prezentację idei, szczególnie istotnych dla ekonomii głównego nurtu – pisze ten autor – to można by je sprowadzić do kilku słów: rynek, transakcja, konkurencja, producent, konsument, racjonalność, samoregulacja* [Ratajczak, 2012, s. 28-29].

Ekonomia heterodoksyjna w istocie jest zbiorem różnych nurtów lub szkół ekonomicznych, które powstały na bazie krytyki założeń i dążenia do naprawienia wad ekonomii głównego nurtu. W ekonomii heterodoksyjnej nie ma i nie może być jednego paradygmatu. Przykładowo, ekonomia instytucjonalna formułuje problemy naukowe i sposoby ich analizy inaczej niż ekonomia eksperymentalna bądź ekonomia zrównoważonego rozwoju. Ta wielość punktów widzenia powoduje, że każde opracowanie, w którym podejmuje się problem naukowy wychodzący poza ramy ekonomii głównego nurtu, powinno zawierać wyraźnie określony paradygmat. W tym przypadku paradygmat nie może być traktowany jako „domyślny” element tekstu naukowego, co w tekstach związanych z ekonomią głównego nurtu jest normalną praktyką.

Drugą z takich kluczowych kwestii, chociaż ściśle związaną z pierwszą, jest pogląd autora tekstu naukowego na uniwersalizm ustaleń, a szczególnie jego stosunek do praw ekonomicznych. Problem w tym, że wyodrębniły się w zasadzie dwie grupy ekonomistów, którzy różnie postrzegają ekonomię jako naukę. Jedna grupa uczonych uważa, że ekonomia jest nauką, która formułuje: teorie, teorematy i prawa ekonomiczne, posługując się wypracowanymi i powszechnie akceptowanymi kategoriami (pojęciami ekonomicznymi). Prawa ekonomiczne uznają oni za prawdziwe zawsze i wszędzie, stąd w opracowaniach naukowych można je traktować jako aksjomaty⁸. Druga grupa wychodzi z założenia, że w ramach ekonomii jako nauki nie można sformułować jakichkolwiek praw w wyniku zmienności czasowej i przestrzennej przedmiotu badań, a należy operować takimi pojęciami, jak: tendencja, analogia czy prawidłowość [Black, 2008]. W recenzowanych opracowaniach często można spotkać dualistyczne podej-

⁸ Przez aksjomat rozumie się pewnik, czyli założenie logiczne, które przyjmuje się jako prawdziwe w procesie dedukcji.

ście. Z treści części teoretycznej wynika, że autor opowiada się za istnieniem praw ekonomicznych, a w dalszym wywodzie do nich się nie odnosi lub ignoruje ich oddziaływanie w badanym obszarze rzeczywistości. Taki tekst nie odpowiada wymogom poprawności merytoryczno-metodologicznej.

Trzecią kwestią jest relacja ekonomii z innymi naukami. Jedna grupa naukowców opowiada się za czystą ekonomią i uważa za nieekonomiczne teksty z pogranicza ekonomii oraz innych nauk, na przykład: ekologii, psychologii czy socjologii. Natomiast druga, coraz liczniejsza grupa, uważa, że rozwój współczesnej ekonomii nie jest możliwy w oderwaniu od ustaleń innych nauk społecznych czy przyrodniczych. Ten aspekt rzeczywistości szczególnie powinien być dostrzegany przez redaktorów czasopism i prac zbiorowych. Należy bowiem unikać wysyłania tekstów „z pogranicza” do recenzji ekonomistom o nastawieniu ortodoksyjnym.

Czwartą, fundamentalną kwestią jest spór o rolę abstrakcji i dedukcji. Jedna grupa ekonomistów opowiada się za ekonomią jako czystą nauką, dla której niedoścignionym wzorem jest matematyka. W tym podejściu często: *troska o precyzję czy swoistą elegancję i formalną stronę wywodów dominuje (...) nad dążeniem do prawdy w rozumieniu ścisłych odniesień do rzeczywistości i użyteczności praktycznej uzyskanych wyników* [Ratajczak, 2012, s. 28]. Druga grupa sądzi, że ekonomia jest nauką czysto indukcyjną: *w której nie ma miejsca na abstrakcję* [Ratajczak, 2012, s. 28], a najważniejsze jest uogólnienie efektów studiów empirycznych. Wydaje się, że w praktyce nie należałoby preferować tylko jednego z tych poglądów. Poprawnie skonstruowane opracowanie naukowe w formie dzieła lub rozprawy powinno posiadać zarówno część teoretyczną, jak i empiryczną. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby w części teoretycznej skoncentrować się na poznaniu naukowym, z zastosowaniem metody dedukcyjnej, a w części empirycznej na badaniach naukowych z zastosowaniem metody indukcyjnej. Teoria zawsze stanowi podstawę badania rzeczywistości. Albert Einstein twierdził, że intuicyjne uchwycenie tego, co istotne w wielkim kompleksie faktów, prowadzi do sformułowania nowej teorii czy hipotetycznego prawa naukowego: *Główny urok teorii leży w jej zamkniętości logicznej. (...) Dana teoria jest tym bardziej przekonująca, im większa jest prostota jej przesłanek, im więcej jest rodzajów zjawisk, które może ona ze sobą połączyć, oraz im rozleglejszy jest obszar jej zastosowania* [Albert Einstein – nauka, filozofia i kontrowersje, data wejścia: 10.08.2015].

Podejście indukcyjne jest bardziej praktyczne. Przyczyniło się ono do szybkiego rozwoju nauki. Jak pisze Jerzy Apanowicz: *Jest faktem zadziwiającym, że jak długo w nauce stosowano niezawodne metody rozumowania (metody dedukcyjne), postęp w nich był znikomy; natomiast z chwila, gdy zastosowano metody zawodne (oparte na obserwacji i eksperymencie), postęp natychmiast stał się lawinowy. Fakt ten nie kompromituje metod dedukcyjnych, które są niezawodne, kompromituje jedynie metodologię uprawiania nauk o świecie ograniczającą się wyłącznie do dedukcji. Nie zmienia to jednak w niczym tego niezwykłego faktu, że to właśnie wprowadzenie metod zawodnych zapewniło naukom tak zawrotny postęp* [Apanowicz, 2005, s. 55].

Naukowość opracowania z ekonomii wyraża się w tym, że jego autor śmiało i jednoznacznie wskazuje, jaką preferuje tradycję naukową i stosuje adekwatną do niej metodologię badań. Nie zawsze stanowisko autora musi być wyrażone w sposób bezpośredni, czyli słowami. Można je wyrazić także przez konstrukcję tekstu. Mieszanie różnych fundamentalnych poglądów urąga poprawności merytorycznej tekstu naukowego.

Istotnym elementem poprawności merytoryczno-metodologicznej opracowania naukowego z ekonomii lub nauk o zarządzaniu jest zwrócenie uwagi na realność wdrożeniową efektów przeprowadzonych badań. Teksty pojawiają się z pewnym opóźnieniem w stosunku do okresu realizacji rzeczywistych badań empirycznych. Często jeszcze dłuższy okres dzieli moment ukazania się publikacji i uświadomienia przez decydentów o praktycznej przydatności zaprezentowanych tam wniosków. Przy obecnym tempie zmian zachodzących w realnej rzeczywistości wyniki badań szybko się „starzeją”. Stąd ważnym aspektem prowadzonych badań jest odniesienie problemu naukowego do rozpoznanych trendów⁹. W poprawnie napisanym opracowaniu naukowym należy wskazać przynajmniej wiodący megatrend, który kierunkuje rozwój w obszarze objętym badaniem.

5. Elegancja formalna tekstu naukowego

Elegancja formalna opracowania naukowego są to te walory i cechy tekstu, które wyróżniają jego naukowość na tle ogólnego piśmiennictwa, takie jak przestrzeganie norm edytorskich oraz wskazań renomowanych wydawnictw naukowych. Głównie są to:

- poprawne posługiwanie się językiem specyficznym dla danej dyscypliny naukowej; w tekstach ekonomicznych jest to przede wszystkim poprawne używanie kategorii ekonomii lub nauk o zarządzaniu;
- poprawność konstrukcji formalnej, czyli sposobu zredagowania tekstu:
 - poprawność narracji ułatwiająca czytanie, zrozumienie i zapamiętywanie treści;
 - poprawność dokumentowania tekstu;
 - wizerunek tekstu, jego przejrzystość i czytelność.

Opracowanie naukowe może mieć różną postać, w zależności od wartości ustaleń badawczych oraz jego przeznaczenia. Oryginalne i twórcze wyniki badań w całości przedstawia się w dziele, rozprawie lub monografii naukowej, a wybrane ich aspekty w artykule do czasopisma bądź do pracy zbiorowej oraz w referacie naukowym. Podstawową formą opracowania naukowego jest rozprawa naukowa. Jest to kompleksowe przedstawienie wyników własnych analiz teoretycznych i badań empirycznych, z obowiązkowym przedstawieniem przyjętych założeń teoretycznych i metodologicznych. W rozprawie ważnym, wręcz obowiązkowym, aspektem jest przedstawienie własnych dociekań teoretycznych (poznania naukowego) i przeprowadzonych badań empirycznych.

Monografia naukowa to szczegółowe, wszechstronne przedstawienie jednego wybranego problemu naukowego. Treść monografii, w porównaniu z rozprawą, jest bar-

⁹ Pojęcie trend oznacza istniejący w danym okresie proces, ukierunkowujący rozwój zjawiska, który nie został zaplanowany i nie był dekretnowany w sferze polityczno-prawnej. Pod względem trwałości i siły oddziaływania trendy dzieli się na: gigatrendy, megatrendy i trendy.

dziej zawężona, wnosi bardziej ukierunkowaną i ograniczoną wartość dodaną do wiedzy z danej dziedziny naukowej. Monografia naukowa może być: autorska, współautorska lub zbiorowa.

Praca zbiorowa to opracowany pod względem redakcyjnym (naukowym i formalnym) zbiór opracowań wielotematycznych, chociaż merytorycznie powiązanych z tytułem tomu (i tytułami rozdziałów).

Artykuł to rzeczowe przedstawienie najistotniejszych treści badanej problematyki. Dociekania autorskie, stanowiące jakąś nowość w nauce, jednak muszą być „uzasadnione” teoretycznie oraz zawierać opis metodyki przeprowadzonych badań empirycznych. Konstrukcję artykułu w uproszczeniu można porównać z konstrukcją rozprawy naukowej.

Referat jest to ustne lub pisemne przedstawienie całości czy wybranej części rezultatów przeprowadzonych badań o charakterze teoretycznym bądź empirycznym z obowiązkowym opisem badanego obiektu oraz zastosowanych metod i narzędzi badawczych.

W polskiej literaturze ekonomicznej problemem jest przenoszenie wymogów stawianych referatom na artykuły i stawianych pracy zbiorowej na monografię naukową. W ostatnich latach, w związku z wprowadzeniem punktowego systemu oceny osiągnięć naukowych, pojawiła się duża liczba monografii, spośród których znaczna część, może nawet większość, nie odpowiada wymogom tego rodzaju publikacji. Przeważnie są to prace: zbiorowe, zawierające autorskie opracowania naukowe, pseudonaukowe, popularnonaukowe, nawet zdarzają się informacje nieposiadające charakteru naukowego.

Naukowiec ekonomista, oprócz wiedzy merytorycznej i metodologicznej, musi także poznać „tajniki” pisania i redagowania tekstów naukowych. Jest to pisarstwo posiadające swoją specyfikę. *Od sprawności komunikacji (...) w dużej mierze zależy sukces zawodowy. (...) Każdy rozumie, że ranga błędu popełnionego w oficjalnym piśmie [w opracowaniu naukowym – dop. B.P.] jest zupełnie inna niż błędu, który pojawi się w prywatnej rozmowie [Polszczyzna na co dzień, 2006, s. V].* Stąd w poradnikach językowych wyodrębnia się trzy, szczególnie specyficzne rodzaje tekstów: literackie, teatralne i naukowe.

Cechą charakterystyczną tekstów naukowych jest ich specyficzny język (inny w każdej dyscyplinie naukowej) oraz kompozycja tekstu umożliwiająca jego szybkie czytanie akapitami. Z naukowością tekstu nie należy jednak przesadzać. Używanie pojęć na granicy ich znaczenia tylko po to, aby wywoływał u czytelnika wrażenie naukowości, może przynieść całkiem odwrotny skutek. W jednej z prac doktorskich autorka użyła około czterdziestu wyrażenia słownikowych na pograniczu ich znaczenia, takich jak: praktyka indukuje, deskrypcja gospodarki, repertorium wybranych dyscyplin, reorganizacja dorobku naukowców, całość problemu ocenowego¹⁰. Wcale nie wpłynęło to na postrzeżenie tekstu jako naukowego, a wręcz przeciwnie, zostało potraktowane jako wada obniżająca wartość rozprawy.

¹⁰ Pracę obroniono na Wydziale Zarządzania Uniwersytetu Gdańskiego.

Teksty naukowe w całości są czytane przez osoby zainteresowane problematyką. Przeprowadzenie analizy nowego problemu naukowego, przy dzisiejszym stanie wiedzy, wymaga przejrzenia kilkuset pozycji literatury. Nie ma fizycznej możliwości czytania każdej z nich od pierwszego do ostatniego wyrazu. Na ogół naukowcy czytają tylko fragmenty tekstu dotyczące interesujących ich zagadnień, które wyszukują na podstawie spisu treści, a bardziej szczegółowo na podstawie pierwszych słów w akapitach.

Akapit w tekście naukowym jest to: zakończona myśl, wyrażona zdaniami, przedstawiająca określoną treść (zagadnienie), bez własnego tytułu. W elegancko napisanym tekście akapit rozpoczyna zdanie najważniejsze z punktu widzenia przekazywanej w nim myśli. Ta ogólna myśl jest rozwijana w kolejnych zdaniach. Akapit nie powinien zawierać kilku myśli lub jednej niedokończonyj (jednej myśli nie należy dzielić na akapity). Wewnątrz akapitu nie można zamieszczać żadnych ilustracji (rysunków, tabel).

Zdanie jest to zakończona myśl wyrażona słowami. Zdanie powinno rozpoczynać się wyrazem najważniejszym dla przekazywanej w nim myśli. Na przykład w zdaniu „Ekonomia heterodoksyjna różni się od ekonomii głównego nurtu przedmiotem i paradygmatem badań” akcentuje się fakt różnicy między tymi nurtami ekonomii. Natomiast w zdaniu „Przedmiot i paradygmat ekonomii heterodoksyjnej różni się od przyjętego w ekonomii głównego nurtu” podkreśla się rolę przedmiotu i paradygmatu w tych naukach. Zdań w tekście naukowym nie należy rozpoczynać „pustymi” słowami, takimi jak: „Widzimy więc...”, „Jak już napisano...”, „Na rysunku...”. Zdania nie wolno rozpoczynać skrótami, nawet wyjaśnionymi w spisie skrótów, na przykład „OECD podaje...” czy „E. Barbier dowodzi...”. Szczególnie nieeleganckie jest rozpoczynanie skrótami pierwszego zdania w akapicie.

Renomowane wydawnictwa naukowe, światowe i polskie, w zaleceniach dla autorów oraz w instrukcjach wewnętrznych dla redaktorów¹¹, zwracają uwagę na następujące zasady elegancji tekstów naukowych.

Zasada jednolitości narracji

Prace z zakresu nauk ekonomicznych pisze się w formie bezosobowej, jako najłatwiejszej i powszechnie stosowanej. Jednolita, poprawna narracja autorska jest ważną cechą charakteryzującą „dojrzałość” naukowca. W monografiach autorskich dopuszcza się pisanie wstępu i zakończenia w pierwszej osobie, ale musi być zachowana konsekwencja takiego wyboru. Nielegancko jest mieszać osobę narracji. Tekst główny napisany z wykorzystaniem różnych narracji uznaje się za niechlujny.

Zasada dostosowania czasu do zdarzenia

Nielegancko jest napisać, że znany autor, dawno już nieżyjący „pisze” albo „ankieterzy odpowiadają”, chociaż badania były prowadzone kilka lat przed ukazaniem się publikacji.

¹¹ Analizy tych dokumentów z 12 wydawnictw światowych i krajowych dokonali studenci studiów doktoranckich w roku akademickim 2013/2014, między innymi: Joanna Mądra, Renata Karwowska, Justyna Kulikowska, Adam K. Trusiewicz, Karol Kalinowski.

Zasada spójności tekstu

Każdy z elementów podziału tekstu głównego (od rozdziału do akapitu) oraz teksty pomocnicze i uzupełniające powinny służyć: przedstawieniu (opisaniu, wyjaśnieniu) problemu naukowego oraz weryfikacji przyjętych tez/hipotez. Wszelkie inne „wypełniacze” są zbędne, pogarszają elegancję tekstu naukowego. W tekście naukowym należy pisać co trzeba, a nie wszystko to, co wie autor.

Zasada pomocniczości ilustracji (rysunków i tabel) w tekście głównym

Tekst główny powinien być tak napisany, aby był zrozumiały bez analizowania zamieszczonych w nim ilustracji. W elegancko napisanym tekście naukowym nie zmusza się czytelnika do studiowania danych zawartych w tabeli, na wykresie lub schemacie. Na przykład nieelegancko jest napisać, że „Wpływ wzrostu dochodu narodowego na wysokość płac podano w tabeli...” i na tym zakończyć informację. Czytelnik nie ma czasu na analizowanie danych zawartych w takiej tabeli, powinien to zrobić autor tekstu. Analizą tabeli zajmą się jedynie osoby zainteresowane szczegółami tego zagadnienia. Uwaga, zatytułowanej partii tekstu (od rozdziału, do punktu) nie można zakończyć ani wyliczeniem, ani rysunkiem, ani tabelą.

Zasada korzystania ze źródeł naukowych

W tekście naukowym preferowane są dane źródłowe zaczerpnięte z roczników statystycznych i recenzowanych prac – artykułów zamieszczanych w liczących się czasopiśmie naukowych i książkach wydanych przez profesjonalne wydawnictwa. Nie należy powoływać się na informacje niezwerfikowane pod względem naukowym, a szczególnie na doniesienia prasowe, niezwerfikowane informacje internetowe, opracowania – referaty, artykuły, książki wydane przez amatorskie wydawnictwa.

Zasada drugiego planu cytatów i tekstów kompilowanych

Wykorzystywane cudze myśli lub już opublikowane własne poglądy powinny być na drugim planie wobec autorskiej narracji. Łącznie takie „wtrącenia” nie powinny przekraczać 30% tekstu. W wydawnictwach zwraca się uwagę, że cytaty bezpośrednie własnych opracowań oraz prac innych autorów nie powinny przekraczać 10% objętości tekstu. Cytaty z literatury obcojęzycznej muszą być przetłumaczone i podane tylko w języku polskim z podaniem w przypisie imienia i nazwiska tłumacza lub w języku obcym i języku polskim, jeżeli autor uważa, że język polski nie w pełni oddaje istotę treści wyrażonej w cytacie. Praca naukowa nie może być streszczeniem innych prac. Większość wydawnictw przestrzega zasady, że cytaty ujmują się w cudzysłów, ale nie pisze się pismem pochylm (kursywą). Nie należy stosować jednocześnie dwóch wyróżnień cudzysłowu i kursywy.

Zasada dostosowania sposobu zapisu cytowanych lub przywoływanych autorów do rodzaju tekstu i jego adresatów

Stosuje się następujące zapisy:

- tylko nazwisko – w teoretycznych tekstach monodyscyplinarnych, adresowanych do fachowców, znających literaturę z danego zakresu (nie stosuje się tego sposobu w tekstach udostępnianych w elektronicznych bazach danych, z których mogą korzystać ludzie o różnym przygotowaniu);
- pierwszą literę imienia/imion i nazwisko – w tekstach monodyscyplinarnych przeznaczonych dla szerszego grona czytelników, niż tylko znawcy omawianego problemu, na przykład także dla studentów;
- pełne pierwsze imię, pierwsza litera drugiego oraz nazwisko – w tekstach interdyscyplinarnych lub przeznaczonych dla czytelników reprezentujących różne dyscypliny i specjalności; jest to zalecany sposób zapisu w tekstach przeznaczonych do wolnego dostępu w bazach elektronicznych.

Sposób pisania imienia i nazwiska autorów powinien być jednolity w całej pracy (od artykułu do tomu).

Zasady pisania liczebników

W tekstach naukowych, niebędących tekstami z matematyki, fizyki lub ekonometrii, liczby niemianowane od jednego do dziesięciu pisze się słownie. Słownie także pisze się liczebniki porządkowe (np.: siedemnasty, dziewięćdziesiąty). Liczebniki wyrażające miary zawsze pisze się cyfrą.

Zasada nieodnoszenia do innych partii tekstu

W elegancko napisanym tekście naukowym nie stosuje się odniesień do tego, co już zostało napisane i nie informuje się o tym, co zostanie napisane lub wyjaśnione w dalszej jego części. Powtarzanie tego, co zostało napisane, uwłacza czytelnikowi (wie co czyta), a pisanie o tym, co będzie, świadczy o braku umiejętności pisania prac naukowych (każda myśl zawarta w: zdaniu, akapicie, punkcie, paragrafie, podrozdziale i rozdziale musi być zakończona i nie można jej przenieść do innej partii tekstu).

Zasada bezwzględnej eliminacji pustych zdań

Puste zdania oraz nic niemówiące słowa powodują „rozwodnienie” tekstu. Na przykład nieelegancko jest posługiwać się takimi wyrażeniami, jak „i tak dalej”, „i temu podobne”. Informację o zamkniętym lub otwartym (niedokończonym, przykładowym) wylczeniu w zdaniu zdecydowanie lepiej wyrazić za pomocą słowa „między innymi” lub spójnika i przecinka.

Poprawność narracji ułatwiająca: czytanie, zrozumienie i zapamiętywanie treści jest świadectwem dojrzałości autora i jego predyspozycji do pisania rozpraw naukowych.

6. Podsumowanie

Warunkiem uczestniczenia w procesie budowania wiedzy z zakresu ekonomii i nauk o zarządzaniu jest prowadzenie badań naukowych, teoretycznych (poznania naukowego) oraz empirycznych zgodnie z przyjętymi standardami naukowości. Celem poznania naukowego jest budowanie teorii i praw na podstawie sprawdzonych, uporządkowanych, rozpoznanych faktów. Jest to nietławe zadanie ze względu na charakter przedmiotu badań ekonomii, który cechuje się zmiennością oraz dotyczy znacznych obszarów analiz, jak na przykład: gospodarka krajowa, rozwój społeczny czy międzynarodowe stosunki gospodarcze. Młodzi, niedoświadczeni badacze często „wpadają” w swoistą pułapkę nienaukowości tekstu z uwagi na niedostateczną wiedzę merytoryczną i metodologiczną. Merytorycznie ważne jest określenie przedmiotu badania, a metodologicznie poprawne stosowanie kanonów nauki.

We współczesnym systemie zarządzania nauką, w Polsce jest wydawanych wiele publikacji niespełniających standardów naukowości bądź urągających poprawności merytorycznej i elegancji formalnej tekstów naukowych. Przerwanie tego „procederu” jest ważnym wyzwaniem dla autorów, recenzentów i wydawców. „Gnioty naukowe” nikomu nie przynoszą pożytku. Wydawnictwo, które pod szyldem naukowym publikuje teksty nieodpowiadające wymogom naukowym, jest postrzegane jako „komercyjny krzak”. Nie przynosi to chluby ani autorom i redaktorom wydawanych tam prac, a także tym naukowcom, którzy zgodzili się na udział w jego radzie naukowej. Recenzenci przeważnie są ukryci, ale każda tajemnica w pewnym momencie staje się sprawą jawną. Napisanie pozytywnej recenzji opracowania, które nie zawiera cech naukowości, nie musi, lecz może przyczynić się do, oględnie mówiąc, zepsucia wizerunku jej autora jako uczonego. „Gniot” najwięcej szkody przynosi autorowi. Strata wizerunku jako uczonego, a szczególnie na początku naukowej kariery jest wielokrotnie ważniejsza od kilku punktów za tę publikację.

Problem ten wydaje się istotny również z punktu widzenia nauki ekonomii jako takiej. Młody naukowiec, nieodpowiednio przygotowany bądź niechętny podejmowaniu wysiłku poznania naukowego, korzysta ze środków na naukę (publicznych lub prywatnych), a nie przynosi efektów w postaci poszerzenia wiedzy naukowej. Co więcej, możliwość publikowania opracowań bez przestrzegania poprawności metodologicznej i elegancji formalnej tekstów utwierdza młodych badaczy w przekonaniu, iż ich działalność jest poprawna. Tak będą kształcić swych następców. Stąd wniosek, że istnieje pilna potrzeba zwrócenia większej uwagi na merytoryczno-metodologiczne aspekty opracowań naukowych na każdym etapie procesu badawczego i wydawniczego.

Wkład autorów w powstanie artykułu

prof. dr hab. Bazyli Poskrobko – opracowanie koncepcji, współudział w opracowaniu części wstępnej (teoretycznej), przeprowadzenie badań i opracowanie wyników – 80%

mgr inż. Anna Matel: współudział w opracowaniu części wstępnej (teoretycznej) – 20%

Literatura

- Apanowicz J., 2005, *Metodologiczne uwarunkowania pracy naukowej*, Wydawnictwo Difin, Warszawa.
- Black J., 2008, *Słownik ekonomii*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Dharmin P., *Albert Einstein – nauka, filozofia i kontrowersje*, „Artykularnia Macierz”, http://macierz.org.pl/artykuly/nauka/albert_einstein_nauka_filozofia_i_kontrowersje (data wejścia: 10.08.2015).
- Jodkowski K., 1990, *Wspólnoty uczonych, paradygmaty, rewolucje naukowe. Realizm. Racjonalizm. Relatywizm*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- Klepaczki B., 2009, *Wybrane zagadnienia związane z metodologią badań naukowych*, „Roczniki Nauk Rolniczych”, seria G, t. 96, z. 2.
- Kuc B. R., 2012, *Funkcje nauki. Wstęp do metodologii*, Wydawnictwo PTM, Warszawa.
- Kuhn T. S., 2009, *Struktura rewolucji naukowych*, Wydawnictwo Aletheia, Warszawa.
- Musiał G., 2010, *Współczesna metodologia nauk ekonomicznych. Perspektywy rozwoju*, [w:] *Ekonomia jako obszar badań naukowych – trendy, perspektywy rozwoju*, B. Kos (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego, Katowice.
- Nęcka E., 2003, *Psychologia twórczości*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Sopot.
- Poliszczyna na co dzień*, 2006, M. Bańko (red.), Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Poskrobko B., 2011, *Metodologiczne aspekty ekonomii zrównoważonego rozwoju*, [w:] *Ekonomia zrównoważonego rozwoju w świetle kanonów nauki*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Ekonomicznej, Białystok.
- Ratajczak M., 2012, *Ekonomia jako nauka*, [w:] *Podstawy metodologii prac doktorskich w naukach ekonomicznych*, M. Sławińska, H. Witczak (red.), Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa.
- Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 września 2011 roku w sprawie kształcenia na studiach doktoranckich w uczelniach i jednostkach naukowych*, Dz. U. 2011, Nr 196, poz. 1169.
- Stachak S., 2013, *Podstawy metodologii nauk ekonomicznych*, Wydawnictwo Difin, Warszawa.
- Stankiewicz W., 2000, *Historia myśli ekonomicznej*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa.
- Stein M. I., 1953, *Creativity and culture*, „Journal of Psychology”, no. 36.
- Toskolański A. T., 1978, *O twórczości. Piśmiennictwo naukowo-techniczne*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Ustawa z dnia 27 lipca 2005 roku o szkolnictwie wyższym*, t. j. Dz. U. 2012, poz. 572.